

Jacek Hadryś

Eucharystia i Maryja w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego

Salvatoris Mater 7/1, 182-195

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W 1942 roku Maria Okońska założyła „Ósemkę”, czyli późniejszy świecki Instytut Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła. Od 1943 roku ojcem i kierownikiem duchowym tegoż Instytutu był ksiądz doktor Stefan Wyszyński, późniejszy Prymas Polski¹. Ksiądz Prymas aż do swojej śmierci w 1981 roku często spotykał się z Pomocnicami Maryi, otaczał Instytut swoją opieką, dbał o formację duchową jego członkiń. Prowadził comiesięczne dni skupienia, coroczne rekolekcje, częste adoracje Najświętszego Sakramentu, nabożeństwa, przewodniczył Apelom Jasnogórskim. Jego nauczanie, zawierające ponad 3000 wypowiedzi, w większości zostało nagrane na taśmach magnetofonowych, a następnie spisane. Brakujące nagrania uzupełniono przy pomocy notatek prowadzonych przez członkinie Instytutu. Całość materiału została zgromadzona w archiwum Instytutu w Choszczówce w Warszawie i stanowi podstawowe źródło niniejszego opracowania.

Celem artykułu jest przybliżenie nauczania Prymasa Wyszyńskiego, treści dotyczących Eucharystii i Maryi. Ze względu na ograniczoną objętość prezentacji nie jest możliwe przedstawienie całości zagadnienia, ale jedynie jej kilku wybranych aspektów, które w sposób pośredni łączą się ze sobą. Opracowanie zostało podzielone na trzy części. Pierwsza z nich przedstawia nauczanie Prymasa Tysiąclecia dotyczące Eucharystii, następnie koncentruje się na udziale Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, a ostatnia stanowi próbę syntezy prezentowanych treści.

Eucharystia i Maryja w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 1, 182-195

1. Eucharystia ośrodkiem życia chrześcijańskiego

Duchowość Prymasa Wyszyńskiego była nacechowana głębokim odniesieniem do Boga Trójjedynego, stąd też prawda o Eucharystii w nauczaniu Wyszyńskiego ściśle wiąże się z tajemnicą Trójcy Świętej: *Nic bodajże nie jest zdolne tak nam uzmysłowić tajemnice życia w Bogu Trójosobowym, jak sprawowana w Najświętszej Ofierze Uczta Eucharystyczna. Jeśli Objawienie i Odkupienie rodzaju ludzkiego dopełnia się na sposób ludzki, zrozumiały dla ludzi przez Boga Wcielonego, to ten ludzki*

¹ Por. Wstęp, w: *Ustawy Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, Warszawa 1998, 7.

sposób działania Syna Bożego ujawnia się najwyraźniej w Eucharystii². Wyszyński w perspektywie Trójcy Świętej nauczał o Eucharystii zarówno jako o ofierze, jak i komunii oraz adoracji³.

Dla Prymasa podstawowym wymiarem Eucharystii była ofiara: *ofiara Mszy św. jest zawsze ośrodkiem życia chrześcijańskiego*⁴, stąd stanowi ona istotę chrześcijańskiego życia. Chrystus przypomina w niej, przez swoją ofiarę, konieczność uczestniczenia w ofierze i ofiarowania siebie: *Ta ofiara ma nam ciągle to przypominać, że nie dla siebie, że my odtąd mamy żyć dla tego Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał*⁵. *We Mszy św. zawsze pierwszy akt to jest uwielbienie Boga, a następnie oddanie, ofiarowanie siebie Ojcu wraz z Chrystusem, który jest w Kościele, a więc w Głowie i w członkach*⁶. Uczestniczenie w niej jest włączeniem się w dzieło odkupienia: *Każda Msza św. jest ofiarowaniem się Chrystusa, ale w każdej i ja się ofiarowuję [...]. Ponieważ nie ma ofiary bez ognia, bez miłości, dlatego oddaję się Miłości. Połączenie się moje z Bogiem Ojcem w ofierze przez Chrystusa, jest ofiarą miłości*⁷. Jednocześnie *Eucharystia jest [...] nie tylko przypomnieniem męki, ale jakimś dodaniem ufności, że przez krzyż się wchodzi do chwały*⁸. Znamienne, że *Chrystus najwięcej zrobił nie przez nauczanie, ale przez ofiarę krzyża na Kalwarii*⁹. Msza św. jest powtórzeniem w bezkrwawy sposób krwawej Ofiary Chrystusa i stąd nie można się dziwić, że podczas niej *trzeba się przebijać przez trud, przez mękę, przez cierpienie, przez to wszystko, co ludzkie, ażeby dosięgnąć do tego, co jest Boże*¹⁰.

Prymas z naciskiem podkreślał, że *każda Msza św. jest dziełem Trójcy Świętej, sprawowaną z woli Chrystusa przez Kościół [...]. Ofiara Mszy św.*

² S. WYSZYŃSKI, *List do moich kapłanów. Wspólnie z Trójcą Świętą*, t. 1, Paris 1969, 84.

³ Por. A. RASTAWICKA, *Eucharystyczno-maryjne aspekty przemówień Stefana kardynała Wyszyńskiego* (Referat wygłoszony podczas Kongresu Mariologicznego w Lublinie, 30.08.1986), maszynopis.

⁴ S. WYSZYŃSKI, *Podczas Mszy świętej* (Choszczówka, 8.01.1973), 1, nr 1163 (podawana w przypisach liczba oznacza numer danej pozycji w archiwum Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła).

⁵ TENŹE, *Historia zbawienia w IV modlitwie eucharystycznej* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, w przeddzień uroczystości Serca Bożego, Warszawa, 12.06.1969), 8, nr 605.

⁶ TENŹE, *Nauka Soboru o Bożym Ciele* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, przygotowanie do uroczystości Bożego Ciała, Warszawa, 12.06.1968), 11, nr 525.

⁷ TENŹE, *Przygotowanie do Mszy świętej* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 2.08.1960), 2, nr 135; por. TENŹE, *Nauka Soboru o Bożym Ciele...*, 9-10, nr 525.

⁸ TENŹE, *Na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia...* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 27.05.1970), 3, nr 706.

⁹ TAMŹE, 4.

¹⁰ TENŹE, *Przygotowanie do Mszy świętej* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 5.08.1964), 1, nr 325a.

jest takim centrum miłości, dobroci, świętości, laski Bożej. Jest najważniejszym zdarzeniem w dniu każdym¹¹. Już od pierwszego znaku Krzyża świętego, *In nomine Patris, et Filii et Spiritus Sancti*, wchodzimy wszyscy w świat Boży, w związek najbliższy z Trójcą Świętą i pozostaniemy tak zespoleni, by pod koniec przyjąć błogosławieństwo Ojca i Syna i Ducha Świętego. Podczas całej Ofiary Kościół utrzymuje nas w obliczu Ojca, cały czas każe nam przemawiać do Niego przez Syna, Chrystusa, Pana naszego, nieustannie każe nam trwać «w jedności Ducha Świętego». Całe bowiem działanie, cała ofiara jest skierowane ku chwale Ojca¹². Msza św. nadaje wartość i sens codziennym wyborom: *Ciągle się uczymy na tym przykładzie Najświętszej Ofiary rządzić i kierować nie swoją wolą, ale jak Chrystus, wolą Tego, który nas powołał i który żąda też od nas ofiary na każdy dzień*¹³. Można powiedzieć, że jest ona Chrystusem, który staje w pośrodku zgromadzonych w Jego imię¹⁴. To Chrystus powołuje człowieka do współdziałania z Sobą w tym nieustannym Jego ofiarowywaniu się Ojcu za nas¹⁵. Msza św. jest też najdoskonalszą formą zadośćuczynienia za grzechy, pojednania z Ojcem¹⁶. Uczestniczenie w niej powinno być pełne – człowiek powinien włączać się całym sobą w to święte misterium, zapominając o innych, o otoczeniu, o tym, co go łączy czy wiąże. Powinien stawać sam na sam przed obliczem Ojca Niebieskiego¹⁷.

Msza św. stanowi źródło, z którego można czerpać *natchnienie i moc do każdej ludzkiej ofiary – do oddania naszego życia, do gotowości poświęcenia się dla innych, do umiejętne wychodzenia z siebie, by służyć braciom, aby widzieć w nich cierpiącego Chrystusa i w ten sposób rozszerzać swoją własną duszę gotową do poświęceń, wyrzeczeń się i ofiar. Przez to wzrasta w nas człowiek Boży, wolny od zapatrzenia się w siebie, od samolubstwa, egoizmu i kręcenia się wokół swojej osoby*¹⁸. Aby

¹¹ TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą* (Choszczówka, 20.12.1980), 1-2, nr 2780; por. TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą* (Choszczówka, 31.12.1980), 1, nr 2785.

¹² TENŹE, *List do moich kapłanów. Wspólnie z Trójcą Świętą...*, 85; por. J. LEWANDOWSKI, *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1988, 44.

¹³ TENŹE, *Podczas Mszy świętej* (Choszczówka, 19.01.1972), 2, nr 973.

¹⁴ Por. TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą* (Choszczówka, 24.11.1980), 1, nr 2752.

¹⁵ TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą* (Choszczówka, 17.12.1980), 1, nr 2774.

¹⁶ Por. TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą* (Warszawa, 9.10.1973), 1, nr 1312; TENŹE, *Podczas Mszy świętej* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 18.08.1976), 1-2, nr 1946.

¹⁷ Por. TENŹE, *Podczas Mszy świętej* (Choszczówka, 15.02.1974), 1, nr 1371.

¹⁸ TENŹE, *Słowo przed Mszą świętą w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego* (Fiszor, 1.08.1977), 1, nr 2220.

jednak było to możliwe, trzeba przewycięzać siebie, opanować swoje rozproszenie, a także zainteresowanie się setkami spraw i ludzi¹⁹.

Zatem z Eucharystią jako ofiarą Wyszyński łączy spojrzenie na nią od strony komunii: *życie eucharystyczne rozumie jako zjednoczenie z Chrystusem, a z Nim z Bogiem w Trójcy Świętej i z braćmi*²⁰. Mówiąc o codziennej Komunii św., podkreśla, że jest ona *wyrazem wspólnoty z Ojcem Niebieskim, z Chrystusem, z Kościołem, z ludem [...]. Przez Komunię św. poczucie wspólnoty się potęguje*²¹. Zasadniczy akcent w nauczaniu Prymasowskim został więc położony na budowanie wspólnoty: *Niech i w was ta jedność przez pożywanie ducha Bożego, chleba Bożego, Boga Żywego, niech się jeszcze bardziej zacieśnia*²². Wyszyński zauważa, że rozpoczynając Mszę św., należy pamiętać o intencji, którą miał Chrystus idąc na krzyż - zespolenia wszystkich ludzi z Ojcem Niebieskim²³: *Eucharystia [...] ma ogarnąć wszystkich ludzi i ma nas nauczyć kontaktowania się ze wszystkimi ludźmi. [...] Idzie więc o rozszerzenie zasięgu tego społeczniania człowieka przez Eucharystię*²⁴. Msza św. ma wielkie, osobiste dla każdego z nas znaczenie, chociaż jej owocność przekracza nieskończenie nasze osobiste zapotrzebowania. Bo każda ofiara jest za cały Lud Boży²⁵. Podczas Mszy św. wyraża się wspólnota z Chrystusem Eucharystycznym, a ponieważ On żyje we wszystkich [...], którzy Go w tej chwili przyjmują, przez to samo wyrażamy wspólnotę ze wszystkimi dziećmi Bożymi, w których jest Chrystus. Już to samo by wskazywało na konieczność wielkiej czujności, ażeby nasze serce nie było usposobione niechętnie do kogokolwiek²⁶. Zatem dla Wyszyńskiego Eucharystia jest ogniwem łączącym Kościół: *Życie eucharystyczne wprowadza przedziwną przemianę w wewnętrzne życie Mistycznego Ciała Chrystusowego i jego członków [...]. Staje więc przed nami w pracy duszpasterskiej wielkie*

¹⁹ Por. TENŻE, *Słowo przed Mszą świętą* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 23.11.1980), 6, nr 2749.

²⁰ A. RASTAWICKA, *Eucharystyczno-maryjne aspekty...*, 4.

²¹ S. WYSZYŃSKI, *Modlitwa dnia każdego* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 25.03.1958), 5, nr 40; por. TENŻE, *Istotny sens Komunii świętej* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 14.06.1974), 1-12, nr 1421.

²² TENŻE, *Zyczenia wigilijne w Instytucie Prymasowskim* (Warszawa, 23.12.1966), 3, nr 422; por. TENŻE, *Kult Eucharystii poza Mszą świętą* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 21.08.1969), 13-14, nr 627.

²³ Por. TENŻE, *Podczas Mszy świętej* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 16.11.1976), 1, nr 1988.

²⁴ TENŻE, *Na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia...*, 8, nr 706.

²⁵ TENŻE, *Homilia popielcowa* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 16.02.1972), 2, nr 990.

²⁶ TENŻE, *Homilia mszalna* (Bachledówka, 10.07.1970), 1, nr 714; por. TENŻE, *Słowo przed Mszą świętą* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 18.06.1976), 10, nr 1825; TENŻE, *Adoracja Najświętszego Sakramentu* (Na zakończenie roku 1977, Choszczówka, 31.12.1977), 2, nr 2241.

*zagadnienie pedagogiki i socjologii eucharystycznej. Sakrament miłości, przenikając dusze, musi otwierać z kolei serca, dłonie i kieszenie dla bliźnich*²⁷.

Obok ofiarniczego i komunijnego wymiaru Eucharystii, w nauczaniu i posłudze Wyszyńskiego, widoczny jest także aspekt adoracji oraz troska o zewnętrzne wyrazy czci Chrystusa Eucharystycznego²⁸. Prymas wielokrotnie prowadził adoracje Chrystusa w Eucharystii i pozostawił po sobie wiele pięknych tekstów²⁹, jak np. ten: *Pragniemy popatrzeć na Ciebie w Eucharystii. Wybrałeś taki kształt królowania, że Twój tron jest cichy. Królowie tego świata okazują swoją władzę nieraz w sposób bardzo surowy. Natomiast Ty niejako ukrywasz swoją władzę, zamieniasz ją na służbę. I aby Twoja władza nikogo nie onieśmielała, osłaniasz swoją królewską moc postaciami chleba i wina. Tak stałeś się przystępny dla wszystkich. Dajesz posłuchanie wszystkim bez trudu, bez szczególnych zabiegów. Na Twoim tronie jesteś zawsze obecny, zawsze Ciebie można zastać, nie trzeba do Ciebie zgłaszać podań, nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Wystarczy być! A wtedy Ty raczej przemawiasz. Ty starasz się, aby Twoje dzieci ku Tobie się garnęły i przekonały, że Królestwo Twoje to królestwo pokoju*³⁰.

2. Maryja w tajemnicy Chrystusa i Jego Mistycznego Ciała

Tak jak nauczanie Wyszyńskiego dotyczące Eucharystii jest związane z tajemnicą Trójcy Świętej, tak też refleksje Sługi Bożego dotyczące obecności i roli Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła - a co za tym idzie - Jej związków z Eucharystią, są prowadzone z trynitarnej perspektywy³¹. Analizując nauczanie Prymasa, można zauważyć, że według niego związek Maryi z Eucharystią opiera się na Jej obecności i udziale w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja była obecna w misterium Chrystusa: *I postać Niewiasty w raju, dalej ta [...] Dziewica, która pocznie Emanuela, i [...] Nazaret. Te trzy momenty, a jest ich więcej pomniejszych, wskazują*

²⁷ TENŻE, *List do moich kapłanów. Wspólnie z Kościołem*, t. 2, Paris, 1969, 115-121; por. J. HADRYŚ, *Eucharystia i modlitwa w świetle nauczania Sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*, „Roczniki Teologiczne” t. XLIX (2002) z. 5, 90-94.

²⁸ Por. A. RASTAWICKA, *Eucharystyczno-maryjne aspekty...*, 5-7.

²⁹ Por. W. ZYZAK, *Eucharystia w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, w: *Duchowość Prymasa Tysiąclecia. Materiały z sympozjum*, red. J. MACHNIAK, J. GOGOLA, Kraków 2002, 127.

³⁰ Adoracja podczas dnia skupienia Instytutu Prymasowskiego w Choszczówce, 23.11.1975 roku, cyt. za: A. RASTAWICKA, *Eucharystyczno-maryjne aspekty...*, 6.

³¹ Por. TAMŻE, 7-8.

od razu, że Pismo św. niesłychanie mocno akcentuje i przekazuje tradycji postać, coraz to wyraziściej kształtującą się, Matki, Matki Boga Człowieka³². O Jej obecności w tajemnicy Chrystusa świadczą: zwiastowanie, nawiedzenie Elżbiety, Symeon i Anna, Kana Galilejska, Kalwaria, zesłanie Ducha Świętego³³.

Wyszyński wyraźnie akcentuje udział Maryi w tajemnicy Wcielenia: Ona jest Tą, która umożliwiła Wcielenie Syna Bożego. W czasie Zwiastowania wolą swoją otworzyła Ona bramę nieba³⁴. Hymn „Magnificat” świadczy o tym, zdaniem Prymasa, że Maryja z pełną świadomością odnosiła się do Słowa Przedwiecznego, które w Niej Ciałem się stało. Współdziałała z tym procesem, który w Niej się dokonywał nie tylko w sposób fizjologiczny, ale przede wszystkim w sposób moralny, intencjonalny. Włączyła się w plan Słowa Przedwiecznego i szła na Jego spotkanie jako Służebnica usługująca, to znaczy pomagająca. [...] Oto jest pomoc Nowego Adama. Maryja jest Służebnicą planu Bożego, współdziałającą z nim zupełnie świadomie³⁵.

Według Kardynała, jest rzeczą niezwykle znamionną, że pierwszym człowiekiem, który był napelniony Jezusem, była Maryja i przez te 9 miesięcy Jej szczytnego życia była tak wyłącznie dla Niego, a On dla Niej³⁶. Syn Boży, stając się człowiekiem, przez pierwszy okres swojego ziemskiego życia zależał z woli Ojca od Maryi. Ona wprowadziła Syna w zwykły, ziemski porządek, to nie ulega wątpliwości³⁷. Można powiedzieć, że Maryja przez Wcielenie władala Jezusem Chrystusem, który był doskonałym Człowiekiem, będąc zarazem Bogiem. Pomimo to był jak najbardziej Jej poddany. Maryja wkraczała w osobiste życie Jezusa i niejako tym życiem kierowała [...] przez pewien okres czasu³⁸. Bóg Ojciec oddał swojego Syna Maryi, która przynajmniej przez trzydzieści lat życia Chrystusa sprawowała nad Nim pieczę³⁹. W zwiastowaniu Syn

³² S. WYSZYŃSKI, *O Maryi Matce Kościoła na tle rozdziału VIII Konstytucji dogmatycznej* (Uroczystość Zwiastowania w Instytucie Prymasowskim, Warszawa, 25.03.1966), 3, nr 396.

³³ Por. TAMŻE; TENŻE, *Święto Matki Kościoła* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 7.06.1976), 4-5, nr 1820.

³⁴ TENŻE, „Magnificat” (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 25.01.1961), 1, nr 166.

³⁵ TENŻE, „Przyoblókszy się w człowieka nie wzgardziłeś Panny łonem” (Rekolekcje milenijne Instytutu Prymasowskiego na tle „Wielkiego Te Deum Narodu Polskiego”, Warszawa, 19.08.1966), 5, nr 410a.

³⁶ TENŻE, „In annuntiatione Domini...” (Warszawa, 25.03.1976), 3, nr 1790.

³⁷ TENŻE, *Kobiece oddziaływanie Maryi na Jej Boskiego Syna* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 8.09.1971), 6, nr 937a.

³⁸ TENŻE, *Królowa porządku, łaski i miłości* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w uroczystość Maryi, Królowej Wszechświata, Warszawa, 31.05.1961), 5, nr 179.

³⁹ Por. TAMŻE, *Czy Kościół jest przeciwny awansowi kobiety?* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 4.08.1964), 6-7, nr 322.

Boży wszedł z Nią w bliski i intymny związek i od razu czuje się jak gdyby na Jej łasce. Całym swym bytem człowieczym uzależnia się od Niej: swój byt uzależnia od Jej bytu, swoje rozwijające się energie – od Jej energii, swoją wolę wiąże z Jej wolą. Już nie ma niejako swej woli, przynajmniej na jakiś czas. Jest całkowicie poddany Jej woli⁴⁰. Można powiedzieć, że Maryja przekazała Jezusowi cechy fizyczne i psychiczne, a także cechy charakteru, np. gotowość służenia: *Ona jest Wychowawczynią Dziecięcia Jezus. Ona formuje Jego Serce i ludzką psychikę. [...] Właściwie Jezusa możemy rozpoznać przyglądając się Maryi. [...] Jezus jest związany z Maryją przez cechy swe fizyczne, przez proces wychowania i kształtowania Jego ludzkiej psychiki*⁴¹. To dzięki Maryi Chrystus mógł działać i głosić słowo Boże: *Jezusowi [...] potrzebna była posługa Matki, potrzebne było łono macierzyńskie i potrzebne były piersi macierzyńskie. Słowo Boże, okryte Ciałem pod Sercem Maryi, otrzymało usta ludzkie, z pomocą których mogło przemawiać do ludzi. Nic nie usłyszałaby od Jezusa niewiasta z rzeszy, gdyby Jezus nie otrzymał ust, ukształtowanych w swym człowieczeństwie pod Sercem Maryi*⁴².

Godność Maryi w Kościele wynika, według Wyszyńskiego, z Jej macierzyństwa wobec Chrystusa⁴³: *Maryja ma wspólnie z Ojcem jednego Syna. Jezus – to jest Ich Syn: Syn Boży i Syn Maryi*⁴⁴. Poniekąd można powiedzieć, że *Maryja [...] jest spokrewniona z Przenajświętszą Trójcą. Słowo Przedwieczne, które stało się w Niej Ciałem, nie straciło wspólnoty obcowania z Trójcą: do Jej grona powróciło po uniebowstąpieniu, związane nierozłącznie z Ciałem w unii hipostatycznej. [...] Człowiek więc został jak najściślej związany z Trójcą Świętą przez człowieczeństwo Chrystusa. Stało się to z pomocą i za zgodą Maryi Dziewicy z Nazaretu*⁴⁵. *Zatem Maryja została dokooptowana do najbliższego towarzystwa Trójcy Świętej*⁴⁶. *Zawsze należy pamiętać, że Maryja jest Tą, która cała należy do Chrystusa. Jest od Niego, dla Niego i z Nim*⁴⁷.

⁴⁰ TAMŻE, „Błogosławiona, iżś uwierzyła...” (Do Prymasowskiego Instytutu, Warszawa, 25.03.1963), 7, nr 261.

⁴¹ TAMŻE, *Własne zadanie Maryi i każdej kobiety wyznaczone im przez Boga* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 9.08.1967), 5, nr 476; por. TAMŻE, *Homilia o nawiedzeniu Elżbiety przez Maryję* (Bachledówka, 2.07.1971), 2, nr 861.

⁴² TAMŻE, *Homilia mszalna* (Bachledówka, 10.07.1971), 2, nr 874.

⁴³ Por. TAMŻE, *Dziękujemy za Maryję...* (Sobotnie rozważanie na wspólnych wakacjach Instytutu, Stryszawa, 29.07.1961), 1-5, nr 187.

⁴⁴ TAMŻE, „*Tak Bóg umiłował świat!*...” (Warszawa, 24.12.1964), 5, nr 319a.

⁴⁵ TAMŻE, *Najbliższa po Trójcy Świętej – Matka!* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski, 12.08.1959), 2, nr 107.

⁴⁶ TENŻE, *Królowa porządku, łaski i miłości...*, 6, nr 179.

⁴⁷ TENŻE, *Najgłębiej wszczepił się Chrystus w Maryję* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 7.09.1971), 9, nr 930.

Maryja, tak jak kiedyś była związana z Chrystusem, tak jest związana z Kościołem: *Dla tego Kościoła Maryja jest Matką Twórcy Kościoła. Jej Boskie Macierzyństwo wobec Głowy Kościoła jest podstawowym elementem wiążącym Kościół Jezusa Chrystusa z Matką Jezusa Chrystusa. To jest istotne. To mogłoby być niemal wszystkim. Ale nauka soborowa o Maryi idzie dalej, [...] że Maryja nadto jest jak gdyby Pierwowzorem Kościoła [...] w porządku [...] wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem⁴⁸. Maryja uwierzyła, posłuchała, umiłowała i ma Go w sobie. Wie, że On jest dla świata, ale w tej chwili jest nie tylko w Niej, ale i dla Niej. I przez to wewnętrzne zjednoczenie Maryja jest Prawzorem Kościoła, niejako Matką Kościoła [...]. Zanim Kościół posiada Boga – Człowieka, [...] posiada Go Maryja. [...] Już Go ma, ma dla przyszłego Kościoła. Pokazuje temu przyszłemu Kościołowi, na czym polega obecność Chrystusa i jak Go trzeba przyjmować. Żeby Mu wierzyć, jak Maryja, żeby Go umiłować, jak Maryja i być z Nim zjednoczonym, jak Maryja. To jest istota macierzyństwa Maryi dla Kościoła Bożego⁴⁹.*

Kiedy Jezus umiera na krzyżu to z otwartego boku Jezusa Chrystusa, nowego Adama, uśpionego na krzyżu, wychodzi nowa Matka wszystkich ludzi, Kościół święty. Ta nowa Ewa, Matka – Kościół, spadnie w ręce i w ramiona stojącej pod krzyżem Matki Kościoła, Maryi⁵⁰. Stąd od Kalwarii Maryja wchodzi w dzieje Kościoła nie tylko jako Matka Ciała Chrystusa historycznego, ale jako Matka Jego Mistycznego Ciała⁵¹. Znamienne jest, że Chrystus wchodząc w życie Maryi, napelniając Ją, przez to samo posiadał Ją, posiadał dla nowej swojej rodziny, którą założył na tej ziemi, dla Matki Kościoła. I w ten sposób u kolebki powstania Kościoła stoi Matka Chrystusowa, Matka Jego Ciała i Krwi i Matka Mistycznego Ciała Chrystusowego. Nic więc dziwnego, że Kościół świadom takich myśli, niekiedy je aprobuje, stara się w związku z Matką Chrystusową dopełniać wszystkich spraw, które to życie Boże w rodzinie ludzkiej potęgują, rozwijają, oczyszczają, porządkują, pogłębiają⁵².

Maryja jest dla Kościoła Prawzorem. To oznacza, że wszystko, co w planach Bożych miało się dokonać, zostało ukazane w Bogurodzicy. Kościół zawsze się rozwija według tego Wzoru. [...] Maryja ogarnia Syna Bożego przez swoje posłuszeństwo dla woli Ojca - «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego». Maryja słucha i służy

⁴⁸ TAMŻE, 12.

⁴⁹ TENŻE, „In annuntiatione Domini...” ..., 3, nr 1790.

⁵⁰ TENŻE, „Mater unitatis” (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 2.03.1965), 10, nr 346.

⁵¹ TENŻE, „Przyoblókszy się w człowieka, nie wzgardziłeś Panny Ionem” ..., 8, nr 410a.

⁵² TENŻE, *Przed wyjazdem na Sobór* (Warszawa, 4.10.1962), 2, nr 253.

Chrystusowi, będącemu w Niej aż do pełni czasu, ukazanej przez Ojca. Wtedy człowiek rodzi Boga! Bóg rozrasta się przez człowieka, przez jego wierność i służbę⁵³. Będąc wzorem dla Kościoła, jest nim jednocześnie dla jego poszczególnych członków⁵⁴.

Maryja, która wykarmiła Jezusa, ma także macierzyński pokarm dla każdego człowieka. Dlatego też nazywa się Ją duchową Matką Kościoła i całego chrześcijaństwa. Ona nas karmi Duchem Chrystusowym. Ona nas karmi tym Wzorem, który ma najdokładniej w swych oczach – wzorem Chrystusa. Ona nas jak najbardziej upodabnia do Chrystusa, bo Mu nadała przez swoje macierzyńskie prawa podobieństwo do siebie. Ona ukształtowała psychofizyczny wyraz Osoby Jezusa Chrystusa i wie najdokładniej, jak się to czyni. Kto więc chce naśladować Chrystusa, musi chyba pytać Jego Matkę, jak ma to zrobić. [...] Nie można naśladować Chrystusa bez pomocy Maryi, bez bliskiego związku z Nią, tak jak nie można nadać światu chrześcijańskiego oblicza bez uprzedniej rozmowy z Maryją⁵⁵.

Maryja jest nie tylko wzorem dla Kościoła i jego członków, ale także spieszy z konkretną pomocą. Wielu chrześcijan nie wytrzymuje dzisiaj żelaznej konsekwencji Ewangelii i krzyża. Na Kalwarii także pozostał tylko jeden z apostołów, gdyż inni puciekali. Chrystus musiał coś urządzić dla słabych psychik, aby i one wytrzymały. Dlatego sprawił, że wytrzymała Matka⁵⁶. Chrystus powiedział wszystkim uciekinierom: «Oto Matka twoja». Wszystkim słabym ludziom dał Chrystus Maryję. Kto Ją dostrzeże, wytrwa! [...] Maryja mówi do nas: A może ty nie wytrzymasz, ale ja wytrzymam! Ja mogę to sprawić, że ty zostaniesz przy Chrystusie!⁵⁷. Jej działanie jest drugorzędne, podporządkowane, ale jest niewątpliwie skuteczne⁵⁸. Jako ludzie jesteśmy związani z Nią przez Chrystusa, który swoją Krew, z Niej wziętą, oddał za nas. I dlatego jest – Matką Duchową Kościoła⁵⁹.

Maryja przystępnie ukazuje Syna Bożego: Gdyby Bóg miał być nam podany bezpośrednio jako Słowo Boże, prawdopodobnie byśmy

⁵³ TENŹE, *Droga błogosławieństw w ramionach Matki Kościoła i Kościoła Matki* (W Uroczystość Wszystkich Świętych, w 26-lecie skrzyżowania dróg..., Warszawa, 1.11.1968), 1-2, nr 579a.

⁵⁴ Por. TENŹE, *Panna można* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 30.07.1958), 3, nr 63.

⁵⁵ TENŹE, *Najbliższa po Trójcy Świętej – Matka!...*, 5-6, nr 107.

⁵⁶ Por. TENŹE, *Co myślał Syn Boży, wisząc na krzyżu...*, *Przedziwne rozważanie – do... wszystkich!...*, *Wielki Poniedziałek roku... każdego* (Łaski, 16.04.1962), 11, nr 236.

⁵⁷ TENŹE, „*Matka łaski Bożej*” (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 29.07.1958), 7-8, nr 54.

⁵⁸ Por. TAMŹE, 9.

⁵⁹ TENŹE, *Dlaczego Matka duchowa Kościoła?* (Rozważanie w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Warszawa, 8.12.1964), 4, nr 338.

Go zmarnowali. Maryja, Matka Boga, przyjmuje Go sama, okrywa ciałem swoim, ciałem ludzkim, a my jako gotowy pokarm przyjmujemy. [...] Bóg w Maryi staje się pokarmem. Jest to Jej wyjątkowy przywilej. Tylko Ona może tak postępować z Bogiem, w ten sposób bierzemy Go tylko z Niej⁶⁰. Można powiedzieć, że Maryja „przetwarza” w sobie Przedwieczne Słowo, czyniąc je niejako dostępnym dla nas⁶¹. Bez Niej Chrystus jest – można powiedzieć – „niestrawny” dla człowieka, ale dzięki Niej przemienia się „na pokarm macierzyńskiej piersi”⁶². Tak więc przez Maryję człowiek oswaja się z Bogiem jako Dzieciąciem, jest umiejętnie wprowadzany w świat Bożych spraw: *Gdy ludzie nie umieli już pojąć Boga, znaleźli Go jako Dziecię z Maryją, Matką Jego. Odtąd Maryja stale będzie Go ukazywać: w Betlejem, w Epifanii, w Kanie i na Kalwarii. Będzie Go ukazywać do końca naszego życia*⁶³. Można powiedzieć, że od chwili Zwiastowania rozpoczął się jakiś szczególny dialog adoracji między Maryją i Bożym Synem⁶⁴.

Pewnym podsumowaniem roli Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła mogą być słowa Księdza Prymasa: *Ona stanęła między potęgą Boga a naszą nieudolnością i wzięła w siebie potężnego Boga, i Go tak obezwładniła, żeby z macierzyńską roztropnością udzielać Go człowiekowi na miarę jego możliwości, jego pojemności. To jest opatrnościowa pozycja Maryi między niebem a ziemią. Jak gdyby ten wielki, potężny transformator, który z woli Boga Miłosiernego stanął między mocami Bożymi a słabością ludzką. I widać, że on był konieczny, że on był niezbędny. [...] Dopiero przez Nią, jako ta rosa, która wszystko zwilża, w delikatny sposób spada Bóg na oziminę. O, gdyby nie było tej rosy, to niejedna ozimina byłaby wypalona, zgorzałaby. [...] Ale właśnie Ona jest po to, abysmy od potęgi Bożej nie zgorzeli*⁶⁵.

⁶⁰ TENŹE, „Matka łaski Bożej”..., 3, nr 54.

⁶¹ Por. TENŹE, *Rozmyślanie przed Najświętszym Sakramentem* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 29.01.1959), 1, nr 2222.

⁶² Por. TENŹE, „Matka łaski Bożej”..., 6, nr 54.

⁶³ TAMŹE, 3; por. TENŹE, *Cz. I. różańca, radosna* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 2.12.1961), 1-5, nr 210.

⁶⁴ TENŹE, *Apel Jasnogórski* (Choszczówka, 24.03.1981), 2, nr 2849.

⁶⁵ TENŹE, *Homilia wigilijna* (Wigilia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 23.12.1965), 4, nr 381; por. J. HADRYŚ, *Maryja doskonale zjednoczona z Chrystusem*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 1, 85-88; TENŹE, *Eklezjalny wymiar duchowości maryjnej*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 117-125.

3. Związki Maryi z Eucharystią

Wprost o powiązaniu Maryi z tajemnicą Eucharystii kardynał Wyszyński wypowiadał się stosunkowo rzadko, jednakże można zauważyć wiele zbieżnych punktów w jego nauczaniu dotyczącym Eucharystii oraz Maryi.

A) Wyszyński akcentował zarówno związek Eucharystii, jak i Maryi z tajemnicą Trójcy Świętej. Poprzez Eucharystię i przez Maryję Bóg oraz Jego działanie stały się bardziej przystępne dla wierzących.

B) Zdaniem Wyszyńskiego, całą istotę chrześcijaństwa da się sprowadzić do dwóch aktów: przyjęcia Słowa i ofiarowania siebie⁶⁶. Maryja jest doskonałym wzorem przyjęcia Słowa, które w Niej stało się Ciałem, a także ofiary: *Ojciec złożył Ofiarę, bo wydał Syna, swoje umiłowanie, na śmierć. Syn złożył ofiarę – oddał się w ręce ludzi, aby z kolei oddać się w ręce Boga. Maryja też złożyła ofiarę, naprzód ze swej woli i swoich ideałów, a później ze swojego Syna*⁶⁷. Jako chrześcijanie w każdej Mszy św. mamy czynić podobnie jak Maryja: w pierw przyjąć Słowo, a później złożyć siebie w ofierze⁶⁸. W ofiarniczy wymiar Eucharystii wpisane jest zatem Boże zaproszenie do przyjęcia Chrystusa i oddania siebie w ofierze na wzór Maryi.

C) Według Wyszyńskiego, Maryja, dostarczając Jezusowi Jego Ciało i Krew, ofiarowała dar niezbędny do złożenia ofiary⁶⁹: *Dla dokonania Odkupienia odwołał się Bóg do Niewiasty, «zapożyczył się» u Niewiasty. Z Niej wziął Ciało i Krew, ażeby zarumienić się na sztandarze Krzyża kalwaryjskiego. I żeby do dziś dnia rumienić się w kielichach wszystkich kapłanów, sprawujących na ołtarzach Ofiarę niekrwawą*⁷⁰. Maryja zgodziła się na to, aby w Niej zaistniało Boże Ciało: *Ty pierwsza świętowałaś i czciłaś Boże Ciało, w Tobie jest początek Bożego Ciała, Ciała Eucharystycznego*⁷¹. Przyjęcie postawy Maryi w oddaniu samego siebie

⁶⁶ Por. S. WYSZYŃSKI, *Oddanie - istotą chrześcijaństwa* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 25.03.1965), 1, nr 352.

⁶⁷ TAMŻE, 5; por. TENŻE, *Dziękczynienie po Komunii świętej* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 6.12.1966), 1-2, nr 421.

⁶⁸ Por. TENŻE, *Oddanie - istotą chrześcijaństwa* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 25.03.1965), 4-7, nr 352.

⁶⁹ Por. TENŻE, *Matka Zbawiciela* (Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski, 30.07.1958), 1-6, nr 62; TENŻE, *Adoracja przed Najświętszym Sakramentem* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 2.04.1969), 2-3, nr 594.

⁷⁰ TENŻE, *Głos z Jasnej Góry* (Warszawa, 1984), 111.

⁷¹ TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 12.06.1968), 1, nr 527; por. TENŻE, *Podczas Komunii świętej wielkoczwartkowej* (Zakończenie dnia skupienia Instytutu, Warszawa, 11.04.1974), 1-2, nr 1405.

Bogu i dziełu zbawienia jest najlepszym wewnętrznym usposobieniem do uczestnictwa w ofierze eucharystycznej.

D) Tajemnica wcielenia, która dokonała się w Maryi, w nauczaniu Wyszyńskiego jest ściśle związana z Eucharystią: *Od Chleba Żywego z Betlejem, krainy chleba, do chleba Eucharystycznego już tylko jeden krok! Ołtarz Żłóbka i ołtarz Tabernakulum, to dwie całkowicie zależne od siebie sprawy. Wcielenie ma swój dalszy ciąg w Bożym Ciele. Wcielenie jest dla Bożego Ciała. Bóg jest pożywany jak chleb [...]. Gdy otworzymy Tabernakulum dziś, po dwudziestu wiekach, niemal nie dostrzegamy różnicy. Betlejem trwa do dziś dnia... A żłóbek – na każdym ołtarzu*⁷². Wcielenie dokonało się mocą Boga i za zgodą Maryi, wymagało także ogromnej wiary i wielkiego zawierzenia z Jej strony. Tajemnica Eucharystii dokonuje się również mocą Boga, a skorzystanie z daru obecności Chrystusa w Eucharystii wymaga zgody człowieka oraz przyjęcia przez niego postawy wiary i zawierzenia.

E) Nietrudno zauważyć, że tak jak Syn Boży przez Maryję został podarowany w sposób przystępny człowiekowi, tak podobnie, dostosowując się do możliwości odbiorczych człowieka, staje się dla niego darem w Eucharystii. Sposób przychodzenia Boga do człowieka w sakramencie Eucharystii jest analogiczny do przyjścia na świat dla dokonania dzieła zbawienia. Chleb i wino czynią Boga przystępnym na miarę możliwości odbiorczych człowieka, tak jak ciało przyjęte z Maryi uczyniło Go „strawnym” dla ludzkości. Takie spojrzenie jest charakterystyczne dla kardynała Wyszyńskiego.

F) Obecność Maryi w tajemnicy Chrystusa sprawia, że jest Ona nadal obecna w Kościele, a zatem w szczególnie sposób w Eucharystii. Jej wielorakie powiązanie z Chrystusem i zjednoczenie z Nim świadczy o dalszej obecności. Według Wyszyńskiego, na żadnym z etapów historii zbawienia nie można odłączać Maryi od Chrystusa⁷³. Jednocześnie zjednoczenie Maryi z Chrystusem stanowi wzór jednoczenia się z Nim w Eucharystii.

G) Maryja to wzór dla wierzących w Chrystusa. Jest Ona dana nam jako pomoc w drodze do Boga. Eucharystia stanowi najbardziej skuteczny środek dany Kościołowi dla uświęcenia człowieka. Zatem w misterium paschalnym Chrystus przekazał ludzkości dwa dary, które nam służą w drodze do zbawienia: własną obecność w sakramencie Ciała i Krwi oraz swoją Matkę Maryję. Te wątki są równoległe obecne w prymasowskim nauczaniu.

⁷² TENŻE, *Miłość na co dzień*, cz. 1, Rzym 1971, 68-69.

⁷³ Por. A. RASTAWICKA, *Eucharystyczno-maryjne aspekty...*, 11.

Podsumowując, należy zauważyć, że w świetle ascetycznych i duszpasterskich wypowiedzi kardynała Wyszyńskiego na tajemnicy Eucharystii oraz Maryi można spojrzeć zarówno od strony misterium Trójcy Świętej i Jej zbawczego działania, jak i tajemnicy Chrystusa żyjącego w swoim Kościele. Rzeczą znamioną jest fakt, że całe nauczanie Wyszyńskiego o obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła w sposób pośredni jest związane z Eucharystią, gdyż tegoż sakramentu nie można oddzielić od Chrystusa i wspólnoty Kościoła⁷⁴. Sam Prymas Tysiąclecia przeżywał swoje spotkania z Chrystusem w Eucharystii w związku z Maryją, o czym świadczy m. in. jego modlitwa z 5 czerwca 1954 roku: *Nie umiem, Matko, tak uczcić Gościa mej duszy, jak by należało. Pozwól, że wyręcę się Twoimi słowami. Wszak Ty jedna umiałaś rozmawiać z Synem Twoim... Pozdrawiam Go całą Twoją dziewiczą niepokalanością, całą Twoją pokorną uległością, całą żywą wiarą, gorącą miłością, szczególną troskliwość, całym Twoim współdziałaniem i współcierpieniem, całą Twoją niedostępną bliskością, całą świętością Twojej duszy, każdym drgnieniem Twojego serca, każdym aktem Twojej myśli, każdym ruchem Twoich dłoni, każdym krokiem Twoich dziewiczych stóp, każdym momentem Twojego wyjątkowego życia, całym dokonaniem Twojej służby...*⁷⁵.

Powyższa modlitwa potwierdza, że dla kardynała Wyszyńskiego związek Eucharystii z Maryją nie był jedynie przedmiotem ascetyczno-duszpasterskich rozważań, ale przekładał się również na jego osobistą pobożność.

Ks. dr Jacek Hadryś

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

os. Tysiąclecia 73

PL - 61-255 Poznań

e-mail: jecekh@katecheta.pl

L'Eucaristia e Maria nell'insegnamento del cardinale Stefano Wyszyński

(Riassunto)

Il cardinale Stefano Wyszyński molte volte ha predicato sul mistero dell'Eucaristia. L'autore nella prima parte dell'articolo ci dà una breve presentazione del suo insegnamento sull'Eucaristia in quanto centro della vita cristiana. L'Eucaristia è radicata nel mistero della Trinità e proprio questa prospettiva – trinitaria – pervade

⁷⁴ Por. TAMŻE, 16-17.

⁷⁵ S. WYSZYŃSKI, *Zapiski więzienne*, Warszawa 1990, 76.

l'insegnamento del Cardinale. Spesso anche ci parla dell'Eucaristia come "sacrificio" e la partecipazione in esso crea e approfondisce la comunione tra i fedeli.

Nella seconda parte dell'articolo l'autore si concentra sull'insegnamento di Wyszyński riguardo la persona di Maria inserita nel mistero di Cristo e del suo Corpo Mistico. In conclusione si sofferma sui legami tra Maria e l'Eucaristia: Dio Trinità agisce tramite l'Eucaristia e Maria, nella celebrazione dell'Eucaristia Maria è modello dell'ascolto della parola di Dio e del sacrificio di se stessi a Dio, Maria offre la Carne e il Sangue al Figlio di Dio per il sacrificio sulla croce, Maria è modello della fede eucaristica.